

Wrocław, dnia 14 lipca 2023 r.

dr hab. Marek Kuźniak, prof. UWr
Zakład Translatoryki
Instytut Filologii Angielskiej
Uniwersytet Wrocławski

**Recenzja rozprawy doktorskiej autorstwa mgra Wojciecha Błachnia
pt. „Humorous Discourse. A Cognitive Linguistic
Analysis of Comic Strips and Stand-up Comedy”**

Przedstawiona do recenzji rozprawa, napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Henryka Kardeli, omawia tematykę określoną w tytule dysertacji, choć w tymże właśnie tytule jak i potem w całym tekście postawiłbym łącznik w złożonej konstrukcji przydawkowej „cognitive-linguistic”, ale to drobnostka. Sam układ pracy oraz segmentacja treści obejmuje zagadnienia konieczne do rozwiązania przyjętej problematyki. Struktura pracy jest uporządkowana, choć pojawia się okazjonalnie problem braku segmentacji tekstu na akapity tak jak np. na str. 30-33 czy 99-102. Drobne zastrzeżenie formalne mam również do podrozdziałów 1.4 oraz 2.6, które noszą tę samą nazwę i, choć oczywiście różnią się treścią, to wydaje się, że obie te części mogłyby zostać przesunięte do sekcji konkludującej całą rozprawę, w której Autor pokazałby, jak kluczowa z jego punktu widzenia teoria Aktualnych Przestrzeni Dyskursywnych autorstwa Ronalda Langackera (ang. Current Discourse Space Theory [CDS]) jest w stanie modelować złożoność zjawiska humoru po dokonaniu już studium analitycznym. W tym miejscu uwaga: Autor proponuje posługiwać się akronimem CDS w pracy, co jest jak najbardziej słuszne, zważywszy na liczbę odniesień do teorii Langackera. Niestety w pewnym momencie zarzuca przyjętą konwencję (od str. 98) i posługuje się pełną nazwą, co utrudnia nieco lekturę, ponieważ czytelnik może odnieść wrażenie, że chodzi o jakąś inną teorię niż wcześniej omawiana.

Praca liczy w całości 212 stron wydruku i składa się z pięciu zasadniczych rozdziałów, wstępu, wniosków, bibliografii, zestawienia tabel oraz diagramów. Trzy pierwsze rozdziały rozprawy stanowią wstęp teoretyczno-metodologiczny, a dwa ostatnie – część analityczną

pracy. Autor podejmuje próbę kompleksowego opisu oraz analizy wybranych fragmentów dwóch różnych typów form komediowych, tj. komiksu (rozdział 4) oraz stand-upu (rozdział 5). Oczywiście rodzi się w tym momencie pytanie o motywację Autora za takim, a nie innym wyborem materiału badawczego w kontekście spójności argumentacji oraz wynikającego z niej całościowego obrazu analizy. W tym sensie zabrakło mi w części podsumowującej dysertację jakiegoś globalnego zestawienia różnic i podobieństw omawianych przypadków z punktu widzenia ich modelowania na podstawie narzędzi wypracowanych w ramach Teorii Integracji Pojęciowej (CIT) wzbogaconej o elementy CDS. Na znaczące różnice pomiędzy przedmiotowymi formami wskazuje sam Autor na str. 192, ale nie rozwija odnośnej dyskusji. Przy tej okazji zachęcam Doktoranta do zapoznania się z publikacją Michała Szawerny pt. „Metaphoricity of Conventionalized Diegetic Images in Comics. A Study in Multimodal Cognitive Linguistics” z 2017 r, wydaną przez Petera Langa. Monografia ta stanowi obszerne studium badań multimodalnych nad komiksem w połączeniu z podstawowymi narzędziami wypracowanymi w ramach lingwistyki kognitywnej.

W stosunkowo krótkim wstępie do rozprawy Autor określa jej cele, a za główny uznaje wspomniany wyżej opis zjawiska humoru z perspektywy kognitywno-lingwistycznej. Uważam, że w części wstępnej powinno być również miejsce dla zaznaczenia szerszego, wieloaspektowego tła całej dyskusji na temat zjawiska humoru z jednoczesnym zastrzeżeniem, że nie da się badać humoru w całej swojej złożoności. Moim zdaniem humor to kategoria fasetowa, tzn. odsłania on swoje oblicze, a tylko z określonego, jasno zdefiniowanego punktu odniesienia. Można zatem badać humor jako zjawisko poznawcze, komunikacyjne, społeczne itd. Nie da się badać wszystkich aspektów jednocześnie z uwagi choćby na różne pochodzenie modeli czy teorii rozwijanych na gruncie pragmatyki językowej, socjolingwistyki, semiotyki czy językoznawstwa kognitywnego, które są częstokroć jakościowo niekonwergentne, tzn. objaśniają rzeczywistość, posługując się niekompatybilnymi (nieporównywalnymi) wynikami na płaszczyźnie interdyscyplinarnej. Językoznawstwo kognitywne uznało nawet konwergencję za wartość autoteliczną w obliczu badań interdyscyplinarnych, pod warunkiem że założenia tegoż językoznawstwa kognitywnego stanowią spójną podstawę badań (patrz tekst R. Langackera (1999) pt. ‘Assessing the cognitive linguistic enterprise’, w: T. Janssen and G. Redeker (red.), *Cognitive Linguistics: Foundations, Scope, and Methodology*. Berlin: Mouton de Gruyter, 13–60). Jedno z tych założeń mówi na przykład, że aspekt pragmatyczny stanowi część poziomu semantycznego i niewarty jest wyodrębnienia formalnego w postaci

autonomicznego modułu (patrz Evans i Green 2006). Kiedy zatem jest mowa o znaczeniu w lingwistyce kognitywnej, mamy na myśli inny zakresowo obszar niż wtedy, kiedy mówimy o znaczeniu w pragmalingwistyce, gdzie obowiązuje podział na to, co semantyczne, i to, co pragmatyczne. W świetle powyższego zaskakuje tym samym potraktowanie przez mgra Błachnia zjawisk pragmatycznych jako osobnych względem zjawisk poznawczych w przedmiocie opisu humoru, szczególnie że praca w swej warstwie teoretyczno-metodologicznej wyraźnie powołuje się na lingwistykę kognitywną jako podstawę dociekań. Jeśli rozprawa miałaby zostać opublikowana przy założeniu, że punktem odniesienia miałaby być lingwistyka kognitywna, to rozważyłbym zintegrowanie treści dotyczących zjawisk pragmatycznych z poziomem opisu semantycznego. Taki zabieg oczywiście łączyłby się z bardziej dogłębnym przeformułowaniem treści samej publikacji.

Na str. 7 Autor definiuje humor dosyć wąsko, co wydaje się iść w parze z postulatem jasno określonego punktu odniesienia w opisie tego zjawiska. Mianowicie charakteryzuje on humor jako przykład tworzenia znaczeń „an example of meaning creation”. Niestety na dalszych stronach pracy ujęcie to niejako rozmywa się ze względu na szeroki wachlarz propozycji teoretyczno-metodologicznych stanowiących ramę badawczą. Sam Autor również dosyć luźno traktuje swój punkt wyjścia, ponieważ dalej odnosi się do szerszych kategorii opisu humoru. Na przykład humor jest ujmowany jako zjawisko, które nie tylko obejmuje wszystkie aspekty tworzenia znaczeń, ale także „destabilizuje” język, skłaniając do poszukiwania humorystycznej intencji „humour is a phenomenon that not only involves all aspects of meaning creation but also „destabilises” language, prompting one to search for the humorous intent” (str. 8), by potem uznać humor za przejaw bardziej zawiłego przypadku znaczenia „more convoluted instances of meaning” (str. 8). Humor jest również postrzegany jako przykład znaczącej informacji „humour as an instance of meaningful information” (str. 9), zdolność umysłu „faculty of mind” (str. 9), przykład tworzenia i rozumienia znaczeń „humour is an instance of meaning creation and understanding” (str. 10), nietypowy przykład znaczenia „humour is an unusual example of meaning” (str. 67), czy wreszcie przykład konceptualizacji mającej na celu wywołanie określonej reakcji odbiorcy „humour as an example of conceptualization intended to evoke a specific response from the addressee” (str. 192). Każdorazowo implikacje płynące z przyjęcia takiej a nie innej definicji są różne i winny skutkować przyjęciem nieco odmiennych perspektyw badań.

Ostatecznie mgr Błachnio zauważa, że jego podejście jest szerokie i na przyszłość proponuje ograniczenie badania zjawiska humoru do konkretnych jego przejawów, m.in. sarkazmu czy ironii: „Humour is treated in this dissertation as a phenomenon occurring in the minds of the interlocutors and, as such, is presented rather broadly; therefore, future studies concerning multimodal humorous discourse should focus on more detailed, narrowed instances of humour, such as irony and sarcasm; furthermore, since the scope of application of the theory of multimodal humorous discourse is broad, future research opportunities may include the examination of humour in media other than text” (str. 194). Korzystając z okazji, polecam dwie interesujące publikacje traktujące o ironii z punktu widzenia lingwistyki kognitywnej:

- 1) Francisco José Ruiz de Mendoza Ibáñez & Inés Lozano-Palacio (2019) *A Cognitive-Linguistic Approach to Complexity in Irony: Dissecting the Ironic Echo, Metaphor and Symbol*, 34:2, 127-138, DOI: 10.1080/10926488.2019.1611714
- 2) Rafał Augustyn, Agata Gniecka, (2011) Irony behind diminutives: a cognitive linguistic analysis of popular technical terms, *Lublin Studies in Modern Languages And Literature* 35, 31-49.

Zanim przejdę do krótkiej oceny poszczególnych rozdziałów pracy, to chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt badań nad humorem, który został pominięty w rozprawie, a który mógłby wydatnie pogłębić dyskusję na temat rzeczonego zjawiska, zwłaszcza że mgr Błachnio słusznie zidentyfikował zasadę sprzeczności (ang. incongruity), jako fundującą mechanizm powstawania humoru bez względu na jego postać (patrz np. rys. 9 na str. 33). Kategoria sprzeczności wpisuje się we wcześniejsze badania kognitywno-semantyczne związane z kategorią tzw. zwarenia (ang. clash). Myślę tutaj oczywiście o wymiarze aksjologicznym badań nad językiem (patrz szczególnie prace Tomasza Krzeszowskiego 1997, „Angels and Devils in Hell. Elements of Axiology in Semantics” [Warszawa: Wydawnictwo Energeia] czy Przemysława Żywiczyńskiego 2010, „The Axiology of Spoken Interaction An Essay on the Organisation of Conversational Behaviour”[Toruń :UMK]). W przypadku pierwszego autora – poza wyżej przywołanym zagadnieniem zwarenia aksjologicznego – zwróciłbym uwagę na pionierskie badania w zakresie dyskursu z perspektywy semantyki aksjologicznej (patrz rozdz. 11), natomiast w przypadku drugiego autora polecam uwadze Doktoranta rozdziały 2 oraz 3 uszczegóławiające zagadnienia dyskursu omawiane przez Krzeszowskiego z punktu widzenia

aksjologii rozumianej jako dziedzina opisująca szerokie spektrum oddziaływań w ramach w ramach relacji człowiek – kultura – społeczeństwo.

Rozdział pierwszy pt. „Language as a cognitive phenomenon” ma charakter sprawozdawczy i obfituje w różnorakie istotne odniesienia do literatury przedmiotu związanej z kognitywną-lingwistyczną koncepcją języka, Teorią Dyskursu Van Dijka, teorią CDS Langackera jak również teorią CIT Fauconniera i Turnera, choć mi osobiście brakuje – i tutaj uwaga do całości pracy – większej odwagi Autora do krytycznego spojrzenia na zestawiane pojęcia, przywoływane cytaty czy parafrazy rozmaitych definicji. Na str. 10, Autor pisze, że „On some occasions, meaning involves more than just recognising the concepts used in the discourse; it requires the receiver to look for implicit, contextual meaning underlying a particular utterance used in this context. And this is exactly the case with humorous meaning”, co się przekłada następująco: „w niektórych przypadkach znaczenie obejmuje więcej niż tylko rozpoznawanie pojęć używanych w dyskursie; wymaga to od odbiorcy poszukiwania ukrytego, kontekstowego znaczenia leżącego u podstaw konkretnej wypowiedzi użytej w tym kontekście. I tak właśnie jest w przypadku znaczenia humorystycznego”. Sądzę, że użycie przez Autora terminu „contextual meaning” winno również odwoływać się do koncepcji tzw. modulacji kontekstowej Alana Cruse’a (1986), a więc dobrze opisanego w kognitywistyce zjawiska, które powstaje, gdy określony aspekt wiedzy encyklopedycznej związanej z elementem leksykalnym jest uprzywilejowany ze względu na kontekst dyskursu (patrz Evans i Green 2006: 220).

Sprawa spójności użycia w pracy terminologii jest bardzo ważna, ponieważ częstokroć przywoływane pojęcia wydają się zamienne, choć w rzeczywistości tylko do pewnego stopnia pokrywają się z zakresem znaczeniowym, wychodząc z odmiennych źródeł paradygmatycznych opisu języka. Tak więc przytoczone tutaj znaczenie kontekstowe tylko w części znaczy to samo co „implikatura” i „presupozycja”, które to terminy pojawiają się w rozdziale drugim dysertacji, gdzie mowa o pragmalingwistycznych podstawach badań nad humorem. Powraca kluczowa kwestia, a mianowicie, czy zasadnym jest proponować w takim układzie rozróżnienie na to, co znaczeniowe/kognitywne (ang. meaningful), i na to, co pragmatyczne? W przypadku tak kompleksowego zjawiska jak humor, sfery te są splecione, a jak słusznie zauważa Autor, to kontekst jest modulatorem, gdzie dokonuje się swoista integracja, lepiej "mieszanina:" (ang. blend) tego, co konwencjonalnie znaczące, z tym, co jest doraźnym, bardzo lokalnym nośnikiem znaczeń.

Ponadto w sekcji 1.1 jest mowa o języku jako „conceptual entity”, natomiast w sekcji 1.2. o języku jako „imaginative phenomenon”. Z punktu widzenia językoznawstwa kognitywnego rozróżnienie to nie jest chyba jakościowo istotne, ponieważ wyobraźnia w sposób nierozłączny związana jest z konceptualizacją, co zresztą przyznaje sam Doktorant na str. 16 rozprawy. Przed ewentualną publikacją rozprawy rozważyłbym usunięcie sekcji 1.2 lub jej przeformułowanie, tak aby czytelnik nie odniósł mylnego wrażenia, że metonimia, metafora są w domenie języka jako zjawiska wyobrażeniowego, cokolwiek to oznacza, ale już nie języka jako bytu konceptualnego. Skoro już o samym języku mowa, to dodałbym na przyszłość na zasadzie symetrii sekcję dotyczącą języka jako bytu materialnego, ponieważ aspekt ten jest niezwykle istotny w lingwistyce kognitywnej, której podstawą formułowania wniosków jest przecież uzus, a więc swoista materializacja formy pojęciowej w określonej sytuacji komunikacyjnej. Wreszcie w sekcji 1.2.3 mgr Błachnio pisze m.in. na temat źródeł CIT, przywołując klasyczny przykład CHIRURG to RZEŹNIK (ang. SURGEON IS BUTCHER). Przykład analizy tej metafory ma pokazać, że Teoria Metafory Konceptualnej dysponuje niewystarczającymi narzędziami opisu, których uzupełnienie dostarcza CIT. Osobiście polemizuję z tym stanowiskiem w artykule z 2011 r. pt. „Dylematy teorii integracji pojęciowej w świetle dokonań lingwistyki aksjologicznej”. W: Z. Wąsik, M. Post (red.). Papers and Studies in Axiological Linguistics. Vol. 7, 23-34. Wrocław: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Filologicznej we Wrocławiu, w którym proponuję nie tyle zastąpienie Teorii Metafory Pojęciowej nową teorią, co wzbogacenie jej poprzez włączenie wspomnianego już komponentu aksjologicznego w rozumieniu badań Tomasza Krzeszowskiego.

W rozdziale drugim Autor opisuje humor jako zjawisko pragmatyczne. Nie będę już powtarzał moich zastrzeżeń dotyczących podziału na to, co kognitywne i pragmatyczne. Mam nadzieję, że wyżej przytoczona argumentacja jasno wybrzmiała. Mgr Błachnio przytacza różne teorie opisu humoru (Raskin i Attardo) oraz omawia podstawowe koncepcje pragmalingwistycznego opisu komunikacji (Austin, Grice, Searle). Wreszcie odnosi się również do koncepcji gramatyki kognitywnej Langackera. Pytanie, jakie się rodzi, dotyczy określenia platformy łączącej wszystkie wspomniane propozycje badawcze. Pewna próba znalezienia takiego wspólnego terenu jest ukazana na str. 46-51, gdzie Autor stara się wkomponować teorię skryptów semantycznych (ang. SSTH) do modelu CDS. Propozycja rozwinięcia modelu Langackera o aspekt humorystyczny jest bardzo interesująca, ale

przydałoby się w ten sam sposób powiązać wcześniej przywołane teorie z modelem CDS Langackera w celu zagwarantowania spójności argumentu.

Rozdział trzeci dysertacji wprowadza czytelnika w świat badań multimodalnych nad komunikacją audiowizualną. To dobry kierunek rozważań z punktu widzenia celów badawczych pracy. Same studia multimodalne zyskują obecnie status niezależnej dyscypliny z własnym aparatem pojęciowym, choć oczywiście czerpią one w sposób naturalny z istniejących już koncepcji, głównie tych wypracowanych na gruncie tradycyjnie uprawianej semiotyki lingwistycznej (Peirce), ale również badań kognitywistycznych (Lakoff, Johnson, Kövecses, Forceville). Tym samym są one niejako *sui generis* projektem transdyscyplinarnym, swoistą integracją obserwacji badawczych o charakterze semiotyczno-kognitywnym (patrz też Szawerna 2017, sekcja 1.5). Na podobieństwa między lingwistyką kognitywną a badaniami multimodalnymi wskazuje zresztą Doktorant w sekcji 3.4 rozprawy. Jestem ogromnie ciekaw scharakteryzowania przez mgra Błachnia różnic pomiędzy oboma podejściami, ponieważ w rozprawie nie odnotowałem takiej dyskusji. Co najważniejsze jednak, w kluczowej, podsumowującej część teoretyczną pracy sekcji pt. „Multimodal Humorous Discourse – Conclusion to Theoretical Part”, nie znajduję żadnych odniesień do teorii CDS, a przecież miała ona stanowić podstawę dla części analitycznej.

Rozdział czwarty i piąty rozprawy, to zasadnicza część rozprawy, na którą składa się bardzo interesująca analiza przypadków wspomnianych już wyżej wybranych fragmentów dwóch różnych typów form komediowych, tj. komiksu (rozdział czwarty) oraz stand-upu (rozdział piąty). Autor bardzo umiejętnie korzysta z narzędzi wypracowanych w ramach CIT wzbogaconej o terminologię zaczerpniętą z rozbudowanej teorii CDS Langackera, która została zaproponowana w rozdziale 1 (rys. 8, str. 30) i stosuje ją konsekwentnie do analizy wybranych przypadków. Wątpliwość formalną budzi brak sekcji podsumowującej rozdział czwarty, natomiast jeśli chodzi o kwestie merytoryczne, to intryguje mnie stanowisko, które Doktorant formułuje na str. 104: „Comic strips are a style of sequential art that blends images and text to tell a story or convey humour. In most cases, they are made up of a series of panels that can either be laid out horizontally or vertically, and each panel depicts a separate scene or event. It has been asserted that such organisation conveys specific information to the viewers or provokes an aesthetic response from them. (cf. McCloud, 1994)”, co możemy przełożyć w ten sposób: „Komiksy stanowią pewien styl sztuki sekwencyjnej, który łączy obrazy i tekst w celu opowiedzenia historii lub przekazania humoru. W większości przypadków składają się one z

serii paneli, które mogą być ułożone poziomo lub pionowo, a każdy panel przedstawia oddzielną scenę lub wydarzenie. Twierdzi się, że taka organizacja przekazuje widzom określone informacje lub wywołuje u nich reakcję estetyczną (por. McCloud, 1994)”. Moje pytanie dotyczy wyjaśnienia, w jaki sposób struktura wertykalna lub pozioma komiksu prowokuje określoną reakcję estetyczną u odbiorcy, ponieważ kwestia ta zostaje niedopowiedziana w rozprawie. Czy można spodziewać się jakichś korelacji między organizacją przestrzenną a ładunkiem aksjologicznym wyrażonym odpowiednim zachowaniem odbiorcy?

Przy okazji dyskusji o komiksach zachęcam Doktoranta do zapoznania się również z następującymi publikacjami, które nie zostały w dysertacji przywołane:

- Cohn, Neil, Amaro Taylor-Weiner, and Suzanne Grossman. 2012. “Framing attention in Japanese and American comics: Cross-cultural differences in attentional structure.” *Frontiers in Cultural Psychology* 3, 1–12.
- Duncan, Randy and Matthew J. Smith. 2009. *The Power of Comics: History, Form & Culture*. New York, NY, and London: The Continuum International Publishing Group Inc
- Eerden, Bart. 2009. “Anger in Asterix: The metaphorical representation of anger in comics and animated films.” In: Charles Forceville and Eduardo Urios-Aparisi (eds.). 2009. *Multimodal Metaphor [Applications of Cognitive Linguistics, vol. 11]*. Berlin and New York, NY: Mouton de Gruyter, 243–264
- Forceville, Charles. 2016. “Theories of conceptual metaphor, blending, and other cognitivist perspectives on comics.” In: Neil Cohn (ed.). 2016. *The Visual Narrative Reader*. London and New York, NY: Bloomsbury, 89–113
- Harvey, Robert C. 2001. “Comedy at the juncture of word and image.” In: Robin Varnum and Christina T. Gibbons (eds.). 2001. *The Language of Comics: Word and Image*. Jackson, MS: The University Press of Mississippi, 75–96.
- Miodrag, Hannah. 2013. *Comics and Language: Reimagining Critical Discourse on the Form*. Jackson, MS: University Press of Mississippi.
- Oomen, Ursula. 1975. “Wort-Bild-Nachricht: Semiotische Aspekte des Comic-Strip ‘Peanuts’” [Word-picture-message: The semiotics of the comic strip Peanuts]. *Linguistik und Didaktik* 6.24, 247–259.

- Potsch, Elizabeth and Robert F. Williams. 2012. "Image schemas and conceptual metaphor in action comics." In: Frank Bramlett (ed.). 2012. *Linguistics and the Study of Comics*. Basingstoke and New York, NY: Palgrave Macmillan, 13–36
- Saraceni, Mario. 2003. *The Language of Comics* [Intertext, vol. 15]. London and New York, NY: Routledge.
- Szawerna, Michał. 2012. "Toward a cognitive linguistic approach to analyzing comics: A frame-theoretic characterization of the conceptual representation of comics." *Anglica Wratislaviensia* 50, 197–211.
- Szawerna, Michał. 2014. "Metaphorical underpinnings of panels in comics." *Academic Journal of Modern Philology* 3, 89–107¹.

Rozdział piąty zatytułowany „Humour in Stand-up routines” stanowi kontynuację wypracowanego wyżej modelu badania, które tym razem Autor zastosował do badań przypadków występowania humoru w stand-upach. Rozdział ten jest bardzo interesujący i w zasadzie niekontrowersyjny, zarówno jeśli chodzi o sposób analizy jak i formułowane na tej podstawie bieżące wnioski. Podobnie jak w przypadku rozdziału czwartego brakuje mi syntetycznego ujęcia dokonanej analizy w formie osobnej sekcji. Ostatecznie Autor decyduje się takie podsumowanie poczynić w odniesieniu do całości rozprawy wraz z nakreśleniem perspektywy dalszych badań (str. 192-198).

Poczynione konkluzje brzmią nieco trywialnie, np. Autor podsumowuje na str. 192 „The present analysis centres on the notion of humour as a cognitive, pragmatic, and multimodal phenomenon that utilises diverse strategies to elicit conceptual significance within a particular context. Ultimately, our findings suggest that humour is a complex and multifaceted construct that operates through a range of linguistic and non-linguistic mechanisms”, co się przekłada następująco: „Niniejsza analiza koncentruje się na pojęciu humoru jako zjawiska kognitywnego, pragmatycznego i multimodalnego, które wykorzystuje różne strategie w celu uzyskania znaczenia pojęciowego w określonym kontekście. Ostatecznie nasze ustalenia sugerują, że humor jest złożonym i wieloaspektowym konstruktem, który działa poprzez szereg mechanizmów językowych i pozajęzykowych”. Przyznam, że na tym etapie spodziewałbym się bardziej uszczegółowionych konkluzji (może nawet autooceny) w związku z przyjętym w pracy modelem CIT wzbogaconym o elementy rozbudowanej teorii CDS. Autor co prawda odnosi się później do teorii Attardo i Raskina (odpowiednio SSTH i GVTH), ale wciąż bez wyraźnego

¹ Więcej relevantnych pozycji znajdziemy w obszernej bibliografii zamieszczonej w monografii Szawerny (2017: 437-474).

odniesienia do CIT i CDS. Wzmianka na temat zapowiedzianej na wstępie rozprawy roli CDS znajduje się na str. 193-194: „Connecting all outcomes is the fact that the composite space accounting for the outcome of the mental process of conceptualising humour demonstrates incompatibility and incongruity between the input spaces, a tenet of humorous meaning accounted for by pragmatic theories of humour. As it does with Current Discourse Space Theory, Semantic Script Theory of Humour (SSTH), General Verbal Theory of Humour (GVTH), and other insights included in this dissertation, CIT serves the purpose of presenting humour in a holistic manner well and can be used to unify not only mental spaces but also theories on language and the human mind that would otherwise be treated separately”, (Wszystkie wyniki łączy fakt, że złożona przestrzeń odpowiadająca za wynik mentalnego procesu konceptualizacji humoru wykazuje niekompatybilność i niezgodność między przestrzeniami wejściowymi, co jest założeniem humorystycznego znaczenia uwzględnionego w pragmatycznych teoriach humoru. Podobnie jak w przypadku CDS, SSTH, GVTH i innych pomniejszych propozycji zawartych w niniejszej rozprawie, model CIT dobrze służy przedstawieniu humoru w sposób holistyczny i może być wykorzystany do ujednoczenia nie tylko przestrzeni mentalnych, ale także teorii dotyczących języka i ludzkiego umysłu, które w przeciwnym razie byłyby traktowane oddzielnie). Tym niemniej przywołana teoria CDS jest wyraźnie postawiona przez Autora jako jedna z kilku w zasadzie równorzędnych propozycji modelowania zjawisk dyskursywnych, których elementy zostały włączone do CIT. Nie ma mowy tutaj o postulowanej wcześniej nadrzędności CDS jako podstawy teoretyczno-metodologicznej rozważań.

Na przyszłość Autor proponuje bardziej szczegółowe włączenie teorii pragmalingwistycznych do badań nad humorem w celu kompleksowego opisu zjawiska humoru. Tak jak już wspomniałem wyżej, moim zdaniem, zamiast skupiać się na włączaniu coraz to nowych ujęć, koncepcji, modeli, można by się zastanowić na pogłębieniu określonej perspektywy badań nad humorem z jednoczesnym zadbanie o spójne zastosowanie terminologii. Jak zaznaczyłem na początku, nie da się przecież wszystkich perspektyw „zabezpieczyć” w jednym badaniu. Powtórzmy raz jeszcze: humor jest zjawiskiem fasetowym, co potwierdza sam Autor, używając terminu „multifaceted” (str. 192, 196). Można go zatem badać w określonym momencie z konkretnej perspektywy. Całości nie da się ogarnąć w jednej chwili, podobnie zresztą jak innych złożonych kategorii, np. czasu. Potwierdzenie wspomnianej fasetowości uzyskujemy w ostatnim zdaniu rozprawy na str. 198: „We ascertain that even though humour permeates all instances of communication, its study is far from over, and as long as

communication occurs, there will be new perspectives on what humorous meaning is.”, co się przekłada: „Stwierdzamy, że chociaż humor przenika wszystkie przypadki komunikacji, jego badanie jest dalekie od zakończenia i tak długo, jak komunikacja będzie miała miejsce, pojawią się nowe perspektywy na to, czym jest humorystyczne znaczenie”. Na pewno w przyszłości można by również rozważyć analizę kategorii humoru w obliczu współczesnych form politycznej poprawności. Mam tutaj na myśli w szczególności satyrę polityczną i obyczajową i sposób jej funkcjonowania w świetle uznanych za bardzo wrażliwe społecznie tematów (stosowanie eufemizmów, niedopowiedzeń oraz innych form kamuflażu).

Podsumowując, różnorodność odniesień do literatury krytycznej w przedłożonej do oceny dysertacji niewątpliwie świadczy o erudycji Autora i ogromie pracy, który włożył w jej przygotowanie. W tym miejscu należą się szczególne słowa uznania Doktorantowi za wysiłek, jaki włożył w systematyzację skomplikowanego materiału badawczego. Oczywiście każda recenzja naukowa winna poszukiwać raczej łyżki dziegciu w przysłowiowej beczce miodu, tak aby w przyszłości – choćby w przypadku ewentualnej publikacji pracy – można było jeszcze udoskonalić wywód, eliminując przy tym sprzeczności, niejasności itp. Dlatego zachęcam, aby obok szczegółowego relacjonowania wyników badań innych autorów (rozdziały 1-3), poddać je również śmielszej ocenie odautorskiej.

Praca doktorska mgra Wojciecha Błachnia jest bez wątpienia cennym źródłem faktograficznym. Rozprawa zatem w części czysto materiałowej została zakończona sukcesem. Zgłoszone wyżej wątpliwości natury teoretyczno-metodologicznej oraz drobne kwestie formalno-językowe czy edytorskie (wszystkie przywołane w rozprawie strony internetowe mają tę samą datę wejścia!) wymagać będą z pewnością korekty bądź ponownego sprawdzenia, jeśli dysertacja ta miałaby ukazać się drukiem. Proszę zatem przyjąć wszystkie powyższe krytyczne spostrzeżenia jak ewentualną wskazówkę do możliwego udoskonalenia wartości poznawczej rozprawy.

W związku z powyższym stwierdzam, że przedstawiona rozprawa spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim określone w stosownych przepisach prawa i wnioskuję o dopuszczenie mgra Wojciecha Błachnia do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

